

Reni Jusis, Bejbi Siter

Mówią: zła, zła, zła
Bo czarnego kota ma
Mówią: Dobra, ja!
Bo sprzątnęła kupę psa
Mówią Bejbi Siter kuchta
Mówią: w oczach to rozpusta
Ma nieprzyzwoity dekolt i przygryza ciągle usta
Po weekendzie będę z dziećmi spędzać czas jak na grzędzie kura
Nie wąż się przyklejać do mnie łatki ładacznicy matki
Żadnej klatki
Pomysł na pomniki – 2won
Tysiąc twarzy mam
Każda znika kiedy się przydarzy wow!

Gdy bym była tym kim chcesz
Dawno być nie kochał mnie
1000 twarzy
Każda z nich o mnie coś opowie

Oto ja, ja, ja
Cała ja, ja, ja
Brawo, ja, ja ja
Brawo, ja, ja ja
Brawo całe jaja

Lubię wściekły róż
Lubię ścierać w domu kurz
Lubię zapach dyskoteki
Lubię spacer brzegiem rzeki
Nie odmawiaj mi tych małych przyjemności
Kiedy wprawiam biodrami w osłupienie gości
"Co się gapisz tak matole, nie widziałeś tańczącej na stole?"
Rano z nów obudzę w sobie jasną stronę
I będę westalką, matka przenajśłodszą
Dobrą wróżką, twą boginią i kochanką

Gdy bym była tym kim chcesz
Dawno być nie kochał mnie
1000 twarzy
Każda z nich o mnie coś opowie

Oto ja, ja, ja
Cała ja, ja, ja
Brawo, ja, ja ja
Brawo, ja, ja ja
Brawo całe jaja